**Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.** **Cena pojedynczego egzemplarza 15 gr.**

# Gazeta Śląska

Czasopismo, poświęcone sprawom narodowo-chrześcjańskim na Kresach Zachodnich.

**Katowice, ul. Dąbrowskiego 13. Tel. 24-31**

**Nr. 21** | **Katowice, 8-13 kwietnia 1929 r.** | **Rok II.**



## Gospodarka komunalna na Śląsku.

**Fragment z przygotowanego dzieła p. posła St. Janickiego p. t. „Śląsk na łonie Macierzy".**

*Samorząd komunalny to połowa pracy rządu każdego państwa. W tych państwach, w których samorząd miejski, gminny i powiatowy jest należycie rozbudowany, tam zadania rządów państwowych są ogromnie uproszczone i ułatwione, tam troska o ład społeczny, o porządek i piękno wewnętrzne kraju znajduje jak najwydatniejszą opiekę, tam dobrobyt obywateli ma możliwie jak najszersze warunki rozwoju.*

*Szeroki i dobrze rozbudowany, a z interesami państwa uzgodniony samorząd komunalny jest nietylko najlepszą rękojmią, lecz i zarazem miernikiem kultury i cywilizacji danego narodu.*

*W ciągu historji Polski spostrzegamy niemało dowodów skutecznej działalności, aczkolwiek słabo jeszcze naówczas rozwiniętych samorządów komunalnych. I tak, kiedy w dwunastem i trzynastem stuleciu kraj polski został zniszczony przez najazdy dzikich hordów ze wschodu, samorządowa gospodarka miast i wsi polskiej bardzo poważnie przyczyniła się do jego odbudowy. W miastach, które otrzymały tak zwane Prawa Magdeburskie, a więc pewien samorząd, bardzo szybko rozwijać się poczęło rzemiosło i handel. Lud zaś wiejski, po uzyskaniu prawa wyboru sołtysów, począł intensywniej pracować; te wsie polskie, które otrzymały sołtysów, a więc pewien samorząd, poczęły szybko wyłaniać się z knieí, odbudowywać się i dostarczać żywności krajowi.*

*Kiedy zaś w 17 i 18—tem stuleciu samorząd wiejski i miejski został ścieśniony, to równocześnie z tem ograniczeniem poczęła słabnąć chęć do twórczej pracy w kraju, oraz zmniejszać się produkcja dóbr materjalnych całego narodu. Smutny wyraz temu stanowi rzeczy daje bardzo dobitnie ówczesny Prymas Polski, witający wstępującego na tron królewski Stanisława Augusta temi słowy: „Wolność mieszczan swawolą przytłumiona, skarb dymem obcych kruszczów zczerniony, miasta bez obywateli, mieszczanie bez handlu, handel bez korzyści, w miastach miast szukać należy, co ulica to pole, co rynek to pustka".*

*Otóż smutne świadectwo skutków ścieśnionego samorządu miejskiego. Gorzej jeszcze przedstawiała się ówczesna wieś polska, w której wolne sołtysostwa zanikły zupełnie.*

*Z chwilą więc odbudowania nowego Państwa Polskiego, oprócz troski o dobry ustrój państwowy, nie mniej dbać musimy o jak najszybszy i jak najlepiej rozbudowany samorząd gminny, miejski i powiatowy.*

*Samorząd miejski w górnośląskiej części oparty jest na ustawie pruskiej o ordynacji miejskiej z dnia 31. maja 1853 r, samorząd powiatowy na ustawie pruskiej z dnia 31. grudnia 1872 r., natomiast samorząd gminny na takiż ustawie z dnia 3. lipca 1891 r.*

*W cieszyńskiej części istnieje właściwie tylko samorząd miejski i gminny. Pierwszy oparty jest na ustawie austryjackiej z dnia 5. marca 1862r., drugi natomiast na takiż ustawie z dnia 15. listopada 1863 r. Samorządu powiatowego część ta z początkiem 1929r. jeszcze nie posiadała. Przy starostwach istniały tam jedynie Wydziały Drogowe, i to na podstawie ustawy austryjackiej z dnia 13. lutego 1887 r., nieposiadające jednak tego zakresu działania, co wydziały powiatowe w górnośląskiej części województwa.*

*Według wyżej wymienionych ordynacyj, organizacja poszczególnych jednostek komunalnych w województwie śląskiem jest następująca:*

*W miastach górnośląskiej części wybrani w powszechnem i tajnem głosowaniu radni tworzą Radę Miejską. Ta rada, jako organ uchwalający, wybiera na lat 12 płatnego burmistrza miasta oraz radców miejskich. Burmistrz i radcowie tworzą magistrat miejski i są organem wykonawczym. Ci bezpłatni radcowie miejscy wybierani są na czasokres trwania kadencji Rady Miejskiej. W miastach liczących ponad 20.000 mieszkańców Rada Miejska wybiera oprócz bezpłatnych także i płatnych radców, którzy są stałymi urzędnikami danego miasta.*

*Podobnie jest we wszystkich większych przemysłowych gminach wiejskich o charakterze miejskim.*

*W gminach wiejskich górnośląskiej części wybrani w powszechnem i tajnem głosowaniu radni tworzą Radę Gminną. Rada ta wybiera bezpłatnych ławników oraz bezpłatnego sołtysa, czyli naczelnika gminy. Naczelnik gminy wraz z ławnikami tworzą Zarząd Gminy. Czasokres urzędowania tego zarządu równy jest czasokresowi istnienia Rady Gminnej.*

*W większych gminach wiejskich, na wniosek Rady Gminnej, Wydział Powiatowy może zatwierdzić także płatnego naczelnika gminy i to na lat 12. Cały szereg gmin wiejskich w górnośląskiej części posiada też istotnie swych płatnych naczelników.*

*Organizacja samorządu powiatowego w górnośląskiej części była następująca: członkowie Sejmiku Powiatowego wybierani bywali w trzech kurjach i to w wyborach pośrednich. Jedną trzecią członków wybierały miasta, drugą trzecią gminy, resztę zaś wielcy właściciele ziemscy. Każda z tych kuryj wybierała swych walmanów, ci zaś dopiero wybierali członków na Sejmik Powiatowy. W zasadzie Sejmik Powiatowy składał się z 25 członków. O ile jednak powiat liczył ponad 25 tysięcy mieszkańców, liczba członków powiększała się.*

*Członkowie Sejmiku wybierani byli na lat 6 z tem, że co 3 lata połowa z nich ustępowała i uzupełniana była przez nowe wybory. Przewodniczącym sejmiku był starosta powiatowy.*

*Sejmik Powiatowy wybierał z pośród swych członków Wydział Powiatowy i to również na lat 6. Na czele tego wydziału stał również starosta. Sejmik był ciałem uchwalającem, wydział natomiast organem wykonawczym.*

*W cieszyńskiej części Śląska Rada Miejska pochodziła z wyborów powszechnych. Rada ta wybierała radców miejskich i burmistrza i to na czasokres swej kadencji. Burmistrz miasta piastował swój urząd bezpłatnie, jedynie za zwrotem małego odszkodowania. Tylko miasto Bielsko otrzymało szerszy samorząd z prawem do utrzymywania płatnego burmistrza.*

*W gminach wiejskich cieszyńskiej części Śląska wybierano Wydziały Gminne. Te wydziały, będące ciałami uchwalającemi, wybierały organ wykonawczy czyli Przełożeństwo Gminy t.j. ławników i przełożonego gminy. Czasokres urzędowania Przełożeństwa Gminy równy był czasokresowi kadencji Wydziału Gminnego.*

*Wydział Drogowy w cieszyńskiej części Śląska składał się z 9-ciu członków, wybieranych na lat 6. Wybory członków tego wydziału odbywały się na podstawie siły płatniczej obywateli uiszczających podatki bezpośrednie i to w ten sposób, że ogólną sumę tych podatków dzielono według progresji podatników na 9 części, z których każda wybierała jednego członka.*

## Szkolnictwo zawodowe na Śląsku w latach 1922-1928.

### Wiejskie szkoły dokształcające

Inny charakter niż szkoły dokształcające przemysłowe noszą wiejskie szkoły dokształcające. Zasadniczo chodziło przy ich zakładaniu o to, by młodzieży, która ze skończonym 14-ym rokiem życia opuszcza szkołę powszechną, nie wypuszczać z pod opieki w okresie fizycznego dojrzewania i ustalania się charakteru i zarazem poglądów na zagadnienia narodowe. Wiejskie szkoły dokształcające nie mają na razie na celu dokształcania w kierunku zawodowym, ale tylko ogólnokształcącym. Po zebraniu odpowiedniego materjału statystycznego, potrzebnego doświadczenia i przygotowania grona [illegible]

sów wakacyjnych personelu nauczycielskiego również można nadać wiejskim szkołom dokształcającym charakter zawodowy, przemysłowy względnie rolniczy, zależnie od warunków miejscowych.

Wiejskie szkoły dokształcające zaczęły powstawać w roku 1927 na podstawie ustawy z 1920 r. najprzód w powiecie rybnickim i przyjęły się tak dobrze, że w ciągu jednego roku powstało ich 38. Za przykładem powiatu rybnickiego poszedł powiat tarnogórski, ruszyły się nawet powiaty lubliniecki i pszczyński. Po zdobyciu potrzebnych na ten cel kredytów będzie można w ciągu paru lat pokryć cały teren województwa siecią wiejskich szkół dokształcających, które łącznie ze szkolnictwem dokształcającem przymysłowem doprowadzą do ujęcia w ramy organizacji szkolnej młodzieży między 14 — 18 rokiem życia. Znaczenie szkoły wogóle wzrośnie wtedy nadzwyczajnie, równocześnie zaś będzie mogło Państwo wpływać decydująco na wyrobienie dyscypliny społeczne i ustalać ostatecznie typ obywatela Państwa zarysowany tylko ze względu na wiek dzieci w szkole powszechnej. Młodzież wiejskich szkół dokształcających ujmuje się również w hufce szkolne w ramach, w których odbywa ona ćwiczenia fizyczne na wolnem powietrzu i uprawia sport. Te ostatnie zadania wiejskich szkół dokształcających dopiero naszkicowane zostaną, ujęte w konkretne formy po starannem przestudjowaniu i ustaleniu programów, przyczem w bardzo znacznej mierze będą mogły wiejskie szkoły dokształcające stać się platformą dla oświaty pozaszkolnej w danej miejscowości.

Liczba wiejskich wynosi 54 a więc w porównaniu do roku 1927 cyfra poważnie spadła a to wskutek utworzenia związków wiejskich szkół dokształcających obejmujących po kilka gmin nieraz w tem celu, by umożliwić zorganizowanie szkoły nawet dla tych miejscowości, w których nie było minimum 20 młodzieży męskiej w wieku od 14-18 roku życia potrzebnych do jej powstania.

Liczba młodzieży w wiejskich szkołach dokształcających wynosi przeszło 5.000 z czego 3.682 przypada na powiat rybnicki, reszta na powiat tarnogórski. Zgodnie z wybitnie polskim charakterem powiatu rybnickiego było w wiejskich szkołach dokształcających na podane wyżej 3.682 uczniów 3433 narodowości polskiej a tylko 49 narodowości niemieckiej. Pod względem wyznania 3624 z pośród nich było wyznania katolickiego, 58 ewangelickiego.

Pod względem społecznym 41 było synów kupców, 1068 synów rolników, 1993 przeszło połowa zatem pochodzi z rodzin robotniczych, 2872 rzemieślniczych, 98 urzędniczych, innych 95.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Nowy statek polski został poświęcony.

W dniu 12 bm. odbyło się w Gdyni uroczyste poświęcenie pierwszego statku „Rewa", należącego do polsko-brytyjskiego towarzystwa okrętowego. Poświęcenie odbyło się w obecności dyrektora departamentu morskiego inż. Nosowicza, oraz komandora Pistla. Statek „Rewa" utrzymywał będzie stałą komunikację pasażerską pomiędzy Gdynią i Anglją.

Polsko-brytyjskie Tow. Okretowe wykupiło w Anglji cztery statki, trzy następne „Warszawa", „Łódź" i „Premier" są już w drodze.

# Pożegnanie się P. Premjera Bartla z pracownikami

Jak telegramy donoszą, p. Premjer Bartel w dniu 12 bm. w swoich prywatnych apartamentach wydał przyjęcie dla członków gabinetu. Przyjęcie to nosiło charakter pożegnalny, na którem prof. Bartel żegnał się ze wszystkimi swoimi współpracownikami, z którymi przez trzy lata prowadził nawę Państwową.

W przyszłym tygodniu p. Premjer wyjedzie na dłuższy urlop wypoczynkowy zagranicę.

# Badanie stosunków

## aprowizacyjnych na terenie Śląska

W bieżącym tygodniu w Katowicach odbył się zjazd referentów aprowizacyjnych. Na konferencji tej był obecny również przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a obradom przewodniczył naczelnik Wydziału Aprowizacyjnego Min. Spraw Wewnętrznych, p. Szwalbe.

Głównym celem Zjazdu było zbadanie stosunków aprowizacyjnych na terenie G. Śląska.

Podczas obrad p. dr. Kulczyński wygłosił referat p. t. O stosunkach aprowizacyjnych na Śląsku. Drugi referat na temat „Centralna Mleczarnia w Katowicach" wyłosił dr. Patryn Po zakończonych obradach uczestnicy zjazdu zwiedzili zakłady przemysłowe, oraz wzorowe gospodarstwo rolne p. Albinowskiego w Bełku.

# Zasilenie ruchu budowlanego

Rada Banku Gospodarstwa Krajowego przedłożyła Min. Skarbu wniosek o wyasygnowanie na rozpoczynający się sezon budowlany 100 mil. zł. dla zasilenia ruchu budowlanego w rozmiarach conajmniej takich, jak w ubiegłym roku. Sprawa ta jest obecnie przedmiotem rozważań Min. Skarbu. Decyzja Ministerstwa co do wysokości kredytów budowlanych w tegorocznym sezonie jakoteż co do sposobu zużytkowania ich jest oczekiwana w dniach najbliższych. Decyzja wymagać będzie uchwały Rady Ministrów. W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że sprawę, jako bardzo pilną rostrzygnie Rada Ministrów mającego powstać gabinetu.

# Polonja skazana poraz 6-ty.

W ubiegłym tygodniu odbyła się szósta z rzędu rozprawa przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Polonji". Tematem rozprawy był jeden z paszkwilów jakie zamieszczała w swoim czasie „Polonja", a mianowicie artykuł p. t. „Tragedja dziecka".

Na rozprawę przybył osobiście b. poseł na Sejm Śl. p. St. Janicki oraz redaktor odpowiedzialny czasopisma „Polonja" p. M. Wesołowski. Oskarżonego bronił adwokat Tempka.

Po przeprowadzonej rozprawie i przesłuchaniu świadków w osobach p. redaktora Rumuna i dyr. Radlicza sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony dopuścił się ciężkiej zniewagi i skazał go na 300 zł. grzywny, oraz przyznał p. posłowi Janickiemu nawiązkę w wysokości 1 tysiąca zł.

# Dodatek dla pracowników umysłowych wielkiego przemysłu

Od dłuższego czasu czynione są starania ze strony pracowników umysłowych wielkiego przemysłu, celem przyznania im dodatku wyrównawczego. Jednakowoż pomimo ostatecznej decyzji pracodawcy odmówili wypłacenia dodatku, motywując swą decyzję tem, że w rozporządzeniu Min. Pracy i Opiek. Społ. mylnie podano datę.

Wobec takiego stanu rzeczy okręgowy inspektor pracy p. inż. Gallot interwenjował w Min. Pracy i Op. Społecznej celem skorygowania błędu. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo błąd ten sprostowało tak, że kwestja ta została definitywnie załatwiona. Również celem szybszego wypłacenia dodatków wyrównawczych p. inż. Gallot uwiadomił Związek Pracodawców o decyzji Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

# Uroczyste Święcone

## Kat. Tow. Polek w Załężu.

W ubiegły wtorek obchodziły dzielne polki tradycyjne „święcone". W pięknie przystronej sali zgromadziło się około 250 członkiń w strojach narodowych ze swą dzielną przewodniczącą p. Wolną na czele.

Przybyło również nauczycielstwo z p. kierownikową Kołodziejową. Po odśpiewaniu przez zebranych pieśni wielkanocnej „Wesoły nam dzień dziś nastał", stoły suto zastawione darami bożemi poświęcił ks. kanonik Kubis w asystencji ks. kapelana Miczki.

Po przywitaniu przez przewodniczącą, zabrał głos ks. Kanonik, który w pięknem przemówieniu wezwał polki do pracy nad ugruntowaniem religijności i zasad katolickich w rodzinach naszych oraz zachęcał do częstego przystępowania do Stołu Pańskiego.

Ze Zarzadu Głównego sekretarka Związku pos. Szymkowiakówna w porywających słowach podkreśliła znaczenie święconego i zwyczajów wielkanocnych na Śląsku, kończąc swe przemówienia życzeniem, by wszystkie polki-katoliczki złączyły się w pracy dla dobra wiary św. i ukochanej naszej Ojczyzny w jeden wielki obóz katolicki, wolny od wpływów zawodowych polityków.

*Prawdziwie po amerykańku*

# Wielkie plany tunelowe

## Wkrótce zaczną się prace nad ich wykonaniem.

### Tunel pod La Manche - Tunel z Gibraltaru do Marokka - Tunel pod Bostonem.

Pisaliśmy niedawno o przygotowaniach ze strony Anglji i Francji do budowy tunelu pod kanałem La Manche. W ciągu tego krótkiego czasu sprawy te podnosiły się dość znacznie naprzód.

W dyskusji, jaka się od pewnego czasu na ten temat toczy, wyszło na jaw, że w roku 1924 przeciwko budowie tunelu był nietylko ówczesny premjer, Mac Donald, lecz również Balfour, Asquith, Lloyd George oraz Baldwin. Przedewszystkiem zaś sprzeciwiali się temu planowi przedstawiciele ministerjów: wojny, lotnictwa i marynarki. Byli oni zdania, że plan tunelu zawiera mało korzyści strategicznych, natomiast znaczne wady; z punktu widzenia gospodarczego nie daje on widoków rozszerzenia ruchu turystycznego, grozi natomiast istniejącym linjom okrętowym.

Obecnie hasło kanału stało się tak popularne, że nawet mówi się o niem, jako o jednem z głównych haseł wyborczych (wybory do parlamentu odbędą się 12 czerwca). Coprawda rzeczoznawcy wojskowi tym razem nie zabierali jeszcze głosu; jednak lordowie Haig i French, marszałkowie Anglji, najwięksi przeciwnicy tunelu, już nie żyją; Foch zaś i Lloyd George nieraz powtarzali, że gdyby ten tunel istniał w r. 1914, albo wcale nie doszłoby do wielkiej wojny, albo też skończyłaby się ona o parę lat wcześniej.

Na zmianę poglądów wśród anglików wpłynął decydująco fenomenalny rozwój lotnictwa. Zeszłoroczne manewry lotnicze w Anglji wykazały, że kraj ten stracił swój charakter wyspiarski i że jego flota, jako środek obronny, już nie wystarcza. W przyszłej wojnie grozi Anglji najazd floty powietrznej i blokada łodzi podwodnych. Z tego punktu widzenia tunel wobec ataku z powietrza nie gra żadnej roli, a na wypadek blokady podwodnych łodzi może przyczynić się doskonale do złagodzenia jej skutków. Ze stanowiska obrony trudno o łatwiejszy w tym celu objekt, jak tor kolejowy, który może

się wynurzyć z [illegible] tylko w miejscu ściśle określonem.

Technicznie sprawa przedstawia się w ten sposób, że długość tunelu wynosiłaby 58 kilometrów, a wraz z połączeniami—7[illegible] kilometr; część jego podmorska—3[illegible] kilometrów. Warunki geologiczne i poziomowe są jak najbardziej sprzyjające. Głębokość wynosi tu 55 metrów; składa się z pokładu nieprzepuszczalnej gliny, którą nietylko łatwo jest przebić, lecz również umocnić i odwodnić.

Celem ubezpieczenia wylotów bardzo łatwo jest zbudować odpowiednie porty. Na wypadek wojny tunel będzie posiadał takie urządzenia, które pozwolą albo zapełnić go gazem, albo też inajgłębsze miejsce zalać wodą na przestrzeni dwu kilometrów. O jakiejkolwiek komunikacji w tych warunkach nie mogłoby być mowy.

Anglja zresztą górowałaby o tyle nad Francją, gdy chodzi o bezpieczeństwo tunelu, że elektrownia, z której prąd szedłby na cele komunikacji w tunelu, stałaby po stronie angielskiej; anglicy mieliby więc nad nim pełną kontrolę, wobec czego o zniszczeniu tunelu ze względów wojskowych nie byłoby wcale mowy. Budowa trwałaby 3 do 4 lat i kosztowałaby ze wszystkiemi urządzeniami (tory, forty i. t. p.) do 8 miljardów złotych. Prasa angielska wyliczyła, że Anglja więcej płaci dziś za nic górnikom. A ponieważ znalazłoby przy tunelu zatrudnienie około 50 tysięcy bezrobotnych, którym nie trzeba byłoby płacić zapomóg, właściwe koszty tunelu sprowadziłyby się do kosztu materjałów.

Nie bez wpływu na zwrot w opinji angielskiej, na korzyść budowy tunelu były ostatnie wielkie katastrofy i burze na La Manche, podczas których zginęło wielu pasażerów i okrętów z cennemi ładunkami.

Przez tunel przechodziłyby 22 pary pociągów do Paryża i 24 pociągi do Boulogne; szybkość ich pod wodą wynosiłaby 190 kilometrów na godzinę. Jazda z Londynu do Paryża trwałaby tylko 165 minut, zamiast obecnych 7 godzin (nie licząc jazdy okrętem). Oczywiście, tak znaczny przyrost szybkości zawdzięczanoby trakcji elektrycznej. Przy niskich cenach biletów anglicy liczą na wielki ruch turystyczny, sięgający aż do Szkocji i na wielkie skutkiem tego promieniowanie kultury angielskiej.

W połączeniu z tym tunelem porusza się już plan tunelu z Gibraltaru do Marokka, który powstał w Hiszpanji już dość dawno. I na ten plan anglicy nie patrzyli przychylnie, jako że uważają oni Gibraltar za bramę do morza Śródziemnego i boją się, by tunel nie posłużył do ominięcia ich kontroli w cieśninie. Plan ten szczególnie jest ważny z uwagi na to, że Francja już przystąpiła do budowy wielkiej linji kolejowej przez Saharę. Dzięki wykończeniu tej linji anglik mógłby przejechać z Londynu pod tunelem la Manche i pod Gibraltarem bez przesiadania aż do Afryki południowej. Za wielka to pokusa, by John Bull jej nie uległ.

Chociaż tunel pod Gibraltarem miałby tylko 30 do 32 kilometrów długości, budowa jego ze względów geologicznych byłaby bardzo trudna, a koszt jej stanowiłby około 400 miljonów złotych. Tunel składałby się z dwu oddzielnych galeryj, połączonych dla celów wentylacji i odwadniania. Znajdowałby się na głębokości 320 do 400 metrów, licząc od powierzchni wody. O ile koszty tunelu z Anglji do Francji zwróciłyby się bardzo szybko ze względu na ożywiony ruch towarowo-pasażerski,—tutaj o zwrocie ich można byłoby mówić dopiero po rozpoczęciu ruchu na kolei przez Saharę.

Jak rozmach, to rozmach! Jeszcze nie przystąpiono do budowy tunelu pod La Manche, jeszcze nie zaczęto prac pod Gibraltarem, a już się mówi o przeprowadzeniu tunelu pod Bosforem. Wszystkie te plany pochodzą od anglików; jest to, jak widzimy, naród wygodny, pragnący bez przesiadania przemierzać trzy części świata linjami kolejowemi, mającemi po kilkanaście tysięcy kilometrów długości. Zbudowanie tego tunelu umożliwiłoby w każdym razie podróżowanie koleją po całym starym świecie.

# Kronika Śląska

## Repertuar Teatru Polskiego

Sobota, dnia 13. bm. „Pomsta Jontkowa" dla szkół o godz. 3,30 po południu.

Sobota, dnia 13. bm. „Jej Tancerz" o godz. 7.30 wiecz.

Niedziela, dnia 14 bm. „Mandaryn Wu" popołudniu o godz. 3,30.

Niedziela, 14. bm. „Wesele na Kujawach" wieczorem o godz. 7,30.

## Teatr Polski na prowincji:

Piątek, dnia 12 bm. „Obrona Częstochowy" w Król. Hucie o godz. 3,30 i wiecz. o godz. 7,30.

Niedziela, dnia 14. bm. „Jej Tancerz" Sosnowiec — Saturn.

Poniedziałek, dnia 15 bm. "Jej Tancerz" w Bielsku.

## Repertuar Teatrów Świetlnych: Katowice

Kino Apollo: „Księżniczka Dunaju", czyli „Zew wojny".
Kino Capitol: „Czarna Róża"
Kino Rialto: „Piccadilly". — „Świat nocy".
Kino Pałacowe: „Burza".
Kino Colosseum: „Riff i Raff jako strażacy".

## Ofiarność na L. O. P. P. w powiecie pszczyńskim.

Dzięki zabiegom Komitetu Powiatowego z pp. starostą Dr. Jaroszem i dyr. biur Żmijem na czele, złożyły samorządy tegoż powiatu następujące ofiary na L. O. P. P.

Gmina Krasowy 5—zł., gmina Borynia 3—zł., gmina Łaziska Średnie 50—zł., gmina Międzyrzecze 20—zł., Wydział Powiatowy Pszczyna 1000—zł., miasto Pszczyna 100—zł., miasto Mikołów 300—zł., gmina Bojszowy 5—zł., gmina Cielmice 28—zł., Wydział Powiatowy Pszczyna 1000—zł., Powiatowa Kasa Oszczędności Pszczyna 150—zł., gmina Jarząbkowice 10—zł., gmina Hołdunów 30—zł., gmina Bijasowice 15—zł., gmina Łaziska Średnie 50—zł., gmina Mizerów 60—zł., gmina Borynia 20—zł., gmina Pawłowice 25—zł., razem 2881—zł.

Śląski Komitet Wojewódzki składa niniejszem szczere podziękowanie za tak wielką ofiarność wszystkim ofiarodawcom, oraz tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zebrania tak poważnej kwoty.

Wypada jeszcze zauważyć, że Wydział Powiatowy w Pszczynie przewiduje w budżecie bieżącego roku dalszą subwencję w kwocie 2 [illegible]00 zł.,

## Delegat Harcerstwa Polskiego wyjeżdża do Londynu

Jak się dowiadujemy, osobisty sekretarz p. wojewody dr. Grażyńskiego, p. Henryk Kapiszewski wyjeżdża w dniu 16 bm. do Londynu w charakterze delegata Zw. Harcerstwa Polskiego. Wyjazd ma na celu przygotowanie 500 harcerzy polskich do udziału w światowym zjeździe harcerskim, który odbędzie się w miesiącu sierpniu rb.

## Z działalności Komitetu Powiatowego L.O.P.P. w Królew. Hucie.

Chlubnemi rezultatami pracy może się poszczycić powyższy Komitet. Sprawozdanie za miesiąc luty b.r. wykazuje następujący stan organizacyjny:

Członków dożywotnich 10, założycieli 53, rzeczywistych 2452, wspierających 452, razem: 2967.

Wypada zauważyć, że w miesiącu lutym uzyskano 64 nowych członków, co świadczy o ruchliwości komitetu.

Stan kasy w dniu 28. 2. 1929 jest następujący: wpisowe—278 zł., składki członkowskie—1366 zł. inwentarz—40 zł., dary 20 zł., propaganda 777 55 zł., razem 2 481 55 zł., zaś rozchód wynosił 603,55zł. Do Komitetu Wojewódzkiego przekazano 2.02950 zł. Zarząd tegoż komitetu tworzą panowie: Dyrektor Skarbofermu Dr. Zagórowski,- prezes, Dyrektor Policji Miejskiej p. Miciewicz- sekretarz i urzędnik Skarbofermu p. Blak skarbnik.

Piękny ten wynik pracy jest wybitną zasługą intensywnej działalności powyższego zarządu, któremu się należy szczere uznanie i podziękowanie.

## Agentura dla Spraw wycieczkowych

Przy Delegaturze P-W-K w Katowicach została z dniem 10. bm. przeniesiona do starego Gmachu Urzędu Województwa Śląskiego, parter, pokój telefon przez Centralę Wojewódzką. Godziny urzędowania od 9- 15.

Uprasza się wszystkich pragnących zwiedzieć P.W.K., aby się zwrócili o bliższe szczegóły związane z zwiedzeniem Wystawy do agentury.

Agentura reguluje całkowity ruch wycieczkowy z Województwa Śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego, jakoteż przymuje zgłoszenia sąsiednich terenów. Organizuje wycieczki na 2, 3, i 4 dni, w którychoprogramie uwzględnione jest nietylko zwiedzenie Wystawy, jak także dostarczenie kwater, aprowizacji po cenach najkorzystniejszych dla zwiedzających.

Nadzwyczajne zniżki kolejowe udzieliło Ministerstwo Komunikacji dla wycieczek, w niektórych wypadkach do 66 proc. normalnej taryfy kolejowej. Z tego tytułu zaleca się wzięcie udziału w wycieczkach, które nawet przy zgłoszeniu 10 osób mogą być aformowane.

Z powodu już licznych zgłoszonych Zjazdów i Kongresów podczas P.W.K. leży w interesie wycieczkowców swój udział jaknajprędzej zgłosić.

## Sprawa budowy kolei Rybnik — Żory.

W numerze 71 „Gazety Robotniczej" z dnia 26. marca 1929 r. ukazał się artykuł pod tytułem: Jeszcze o kolei Rybnik—Żory, którego autor zarzuca Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu, jakoby zamiar budowy kolei Rybnik—Żory był przez nasze władze śląskie odkładany ad calaendas lub nawet całkiem zaniechany, a ważność i potrzeba tej kolei niedoceniana. Jak się dowiadujemy z pewnych źródeł, sprawa przedstawia się inaczej. Śląski Urząd Wojewódzki już przed kilku laty rozważał projekt kolei Rybnik—Żory i uznał konieczność budowy tej linji. Dowodem tego jest wykonanie przez Oddział Budowy kolei krajowych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego projektu wstępnego linji Rybnik—Żory. Projekt ten został zatwierdzony w roku 1927 przez Ministerstwo Komunikacji, które jednocześnie upoważniło Śląski Urząd Wojewódzki do opracowania projektu szczegółowego i rozpoczęcia budowy.

Dbając stale o rozwój sieci kolejowej na Śląsku, Urząd Wojewódzki wybudował już dwie linje kolejowe, obecnie buduje szereg następnych linji, konieczność których była paląca. Do tych należą: Kolej Cieszyn—Zebrzydowice—Moszczenica, Strzebin—Woźniki i Wisła—Głębce; budowa tych kolei rozpocznie się w bieżącym roku.

Sprawa budowy linji Rybnik—Żory jest również uznana jako niezbędna i pilna i jedynie tylko brak kredytów w chwili obecnej nie pozwala na wykonanie projektu szczegółowego, a w następstwie tego budowa.

## Poświęcenie sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Pszczynie.

Miejska Straż Pożarna Ochotnicza w Pszczynie nie miała własnego sztandaru, co zwracało uwagę podczas rożmaitych korporatywnych wystąpień tem więcej, że wszystkie związki występują przy takich okazjach ze sztandarami. Obecny zarząd doprowadził do tego, że zebrano fundusz ze składek członków i w poznańskiej firmie Manisz zamówiono dawno upragniony piękny sztandar. Poświęcenie sztandaru odbędzie się w niedzielę, 9. maja br. Na uroczystość poświęcenia zaproszone będą wszystkie straże pożarne Województwa i wszystkie miejscowe związki i towarzystwa. Społeczeństwo miejscowe ma nadzieje, że nasza straż pożarna, która w czasach ostatnich po długim letargu, obudziła się do życia i zaznacza je z pożytkiem dla miasta i społeczeństwa, skupi się przy nowym sztandarze, zgromadzi pod nim wszystkich miłujących miasto rodzinne obywateli i karnie i zgodnie pracować będzie na pożytek swój i ogółu.

## Z Komitetu W. F. i P. W. w Michałkowicach.

Ruchliwa działalność Komitetu W. F. i P. W. w Michałkowicach, budzi coraz większe zainteresowanie miejscowego społeczeństwa, które widzi istotne dodatnie rezultaty, jaki ekomitet swojemi poczynaniami w życie wprowadza.

Dla lepszego ujęcia całego zadania, spoczywającego wrękach komitetu, dokonano dnia 3. b. m. na nadzwyczajnem posiedzeniu: uchwalenia statutu wzorowego, oraz dokonano wyboru wydziału wykonawczego, sekcji propagandowej, sportowej, jakoteż komisji rewizyjnej.

Do wydziału wykonawczego zgodnie z par. 10 statutu weszli na przeciąg lat trzech z wyboru: p. naczelnik gminy Fojkis, jako przewodniczący, Kierownik szkoły I. Kozłowski, jako zastępca przewodniczącego,—Inspektor biur Dudek, jako sekretarz, nauczyciel szkoły II. Pietrzyba, jako skarbnik, nadto pp. Harazin i Hadasz jako ławnicy.

Przewodnictwo sekcji propagandowej na rok bieżący objął p. Dr. Dłuczosz, miejscowy lekarz, mając do swej pomocy pp. Malordego, sekr. Machnika i p. Józefa Fojcika—jako członków.

Do sekcji sportowej wybrano p. Pietrzybę, Szajnowskiego, Jankiego i Harazina, zaś do komisji rewizyjnej p. Grzywocza i Poloczka a jako zastępców p. Hajdugę i Malordego.

Należyty rozwój wszelkich prac jest związany z kwestją uzyskania potrzebnych funduszy,—dlatego uchwalono ... się do urzędu gminy, pr... wicieli przemysłu, jakoteż ... możniejszych osób celem otrzymania wydatnej subwencji, bez której praca komitetu nie mogłaby zamierzeń swych przeprowadzić.—

Wydawca: Katowickie Zakłady Drukarskie.
Redaktor i za redakcję odpowiada Z. Skrodzki.